

Krzysztof Czubocho

"The Creation of States in International Law", James Crawford, Oxford 2007 : [recenzja]

Saeculum Christianum : pismo historyczno-społeczne 16/2, 291-294

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

depozyt cywilizacyjny, do którego należą zwłaszcza: chrześcijaństwo, pluralizm, indywidualizm i rządy prawa (s. 550). Co z nim zrobi? Zależy od jego mądrości i zdrowia moralnego (s. 550-551).

Książka, mimo pewnych sformułowań kontrowersyjnych, zasługuje na uznanie. Autorowi (przynajmniej pośmiertnie) należy się wdzięczność za trud napisania pracy, Tłumaczowi i Wydawcy podziękowanie za przybliżenie polskiemu Czytelnikowi problematyki cywilizacyjnej z punktu widzenia położonego za Atlantykiem. Chociaż to dzieło było recenzowane i omawiane na wiele sposobów, wydaje się jednak, że nie zaszkodzi ukazać jeszcze raz jego doniosłość i aktualność, a także chociażby zaanonsować powiązania ideowe z konieczniańską nauką o cywilizacjach, tak bliską recenzentowi.

Mieczysław Kuriański

James C r a w f o r d, *The Creation of States in International Law*, Oxford 2007, ss. LXXII + 870.

Recenzowane opracowanie autorstwa J. Crawforda (profesor prawa międzynarodowego na Uniwersytecie Oxford) jest drugim wydaniem najobszerniejszego dzieła dotyczącego pojęcia państwa i procesów państwowotwórczych we współczesnym prawie międzynarodowym (pierwsze wydanie miało miejsce w 1979 r.). Od czasu pierwszego wydania w zakresie procesów państwowotwórczych wydarzyło się tak wiele, że konieczne było dokonanie znacznych zmian w pracy oraz jej uaktualnienie. Nieoczekiwanie w latach 90. XX w. problematyka pojęcia państwa i procesów państwowotwórczych zyskała na znaczeniu. W ciągu dziesięciolecia powstało około 20 nowych państw głównie w wyniku rozpadu ZSRR i byłej Jugosławii. W ostatnich latach politycy oraz przedstawiciele doktryny prawa międzynarodowego zostali skonfrontowani z nowymi problemami. Chodzi m.in. o to jaki wpływ mają prawa człowieka i związana z nimi interwencja humanitarna na legalność nowopowstałego państwa. Kwestie te ostatnio stały się przedmiotem debaty międzynarodowej w związku z interwencją Zachodu w Kosowie oraz Rosji w Abchazji i Południowej Osetii. Znaczenie tych problemów nie ogranicza się tylko do prawa międzynarodowego. Prawnomiędzynarodowa koncepcja państwa wywiera bowiem istotny wpływ na rozumienie państwowości w naukach politycznych i stosunkach międzynarodowych oraz na świadomość światowych elit politycznych.

Opracowanie otwiera przedmowa do obu wydań (s. V-XI). Następnie zamieszczono spis treści (s. XIII-XXVIII), wykaz orzeczeń trybunałów krajowych i międzynarodowych (s. XXIX-XLVIII), wykaz umów międzynarodowych (s. XLIX-LXVI) oraz wykaz skrótów (s. LXVIII-LXXII). Treść pracy została podzielona na cztery części oraz siedemnaście rozdziałów. Część pierwsza (s. 1-254) dotyczy pojęcia państwa

w prawie międzynarodowym. W części drugiej (s. 255-500) przedstawiono sposoby powstania państwa w prawie międzynarodowym. Przedmiotem części trzeciej (s. 501-648) są procesy państwowotwórcze w ramach organizacji międzynarodowych a część czwarta (s. 649-717) została poświęcona zagadnieniom powstania, upadku i kontynuacji państw. Recenzowana praca zawiera następujące załączniki (s. 727-759): listę państw świata, listę terytoriów powierniczych ONZ, listę terytoriów niesamodzielnych oraz rozważania Komisji Prawa Międzynarodowego odnośnie państwowości. W końcowej części pracy zamieszczono bibliografię zawierającą około 2 tys. pozycji (s. 760-850) oraz indeks rzeczowy (s. 851-870).

Jednym z najistotniejszych zagadnień poruszanych przez autora jest problem legalności państwa jako kryterium państwowości. Problem jest niezwykle istotny dla doktryny prawa międzynarodowego, ale ma także ogromne znaczenie na gruncie nauk politycznych oraz dla bieżącej polityki międzynarodowej. Tradycyjnie uważano, że najważniejszym kryterium państwowości jest efektywność rządu sprawującego trwałą kontrolę na pewnym terytorium zamieszkanym przez stałą ludność. W ostatnich dziesięcioleciach zyskał na popularności pogląd, zgodnie z którym efektywna jednostka geopolityczna nie zasługuje na miano państwa jeżeli powstała w wyniku zakazanego przez prawo międzynarodowe użycia siły lub wbrew zasadzie samostanowienia narodów. J. Crawford jest zwolennikiem koncepcji legalności państwa (s. 97-106). Koncepcja ta wiąże się jednak z problemami odnoszącymi się do interpretacji niektórych przypadków powstawania państw.

W 1971 r. doszło do utworzenia państwa Bangladesz w wyniku nielegalnej interwencji Indii w sprawy wewnętrzne Pakistanu. W 2008 r. proklamowano niepodległość Kosowa, która została uznana przez Stany Zjednoczone i większość państw Unii Europejskiej. J. Crawford proponuje aby w takich przypadkach uznać, że geograficznie odległe części państwa macierzystego, zamieszkane przez mniejszości etniczne pozbawione należnych im praw, poddane obcej dominacji oraz prześladowane, mają prawo do samostanowienia. Tradycyjnie uważano, że prawo do samostanowienia przysługuje ludom kolonialnym. J. Crawford twierdzi, że prawo to może przysługiwać także regionom niepodległych państw. Zewnętrzna interwencja w takich regionach umożliwia ludności realizację prawa do samostanowienia a zatem nowopowstałe państwo nie może być uznane za nielegalne jeżeli jest efektywne (s. 140-148).

Rodzi się jednak pytanie dlaczego społeczność międzynarodowa nie przyznała prawa do samostanowienia i nie wspomogła walki o niepodległość prześladowanych Kurdów, Czeczeńców lub mieszkańców takich odległych prowincji Indonezji jak Aceh, Moluki oraz Irian Zachodni? We wszystkich wyżej wymienionych przypadkach kryteria przedstawione przez J. Crawforda odnośnie przyznania prawa do samostanowienia zostały spełnione. W przypadku Kosowa doszło co prawda do dyskryminacji a nawet dokonywano zbrodni i czystek etnicznych na kosowskich Albańczykach, ale powyższe naruszenia prawa międzynarodowego należą już do przeszłości. Kosowo nie jest zdolne do przetrwania jako państwo bez szerokiej pomocy międzynarodowej.

Nowemu państwu brakuje efektywności. W rzeczywistości mamy tu zatem do czynienia z czymś na kształt protektoratu międzynarodowego. Dowodem na problematyczność przypadku Kosowa jest fakt, iż państwowość Kosowa została dotychczas uznana tylko przez 45 ze 193 istniejących państw. W przypadku konfliktu czeczeńskiego społeczność międzynarodowa uszanowała integralność terytorialną Rosji, ale nie uszanowano integralności terytorialnej Serbii.

Analizując koncepcję państwa J. Crawforda warto też odnieść się do przypadków Osetii Południowej i Abchazji. Prawo do domagania się niepodległości mają mniejszości etniczne, które poddane są obcej dominacji, dyskryminowane, prześladowane i nie mogące brać udziału w życiu społeczno-politycznym państwa macierzystego. W Gruzji sytuacja taka nie miała miejsca. Nie doszło też do masowych naruszeń praw człowieka. Interwencja Rosji i uznanie secesjonistycznych prowincji za państwa powinno być zatem, zgodnie z zasadami przedstawionymi w recenzowanej pracy, uznane za agresję. Secesjonistyczne prowincje są zależnymi od Rosji państwami marionetkowymi. Niesłuszne są zatem twierdzenia Rosji jakoby przypadki Kosowa oraz Abchazji i Południowej Osetii były identyczne. Międzynarodowej pomocy dla represjonowanych kosowskich Albańczyków nie można porównywać z interwencją zbrojną mającą na celu faktyczną aneksję części terytorium Gruzji. Warto także zauważyć, że biorąc pod uwagę naruszenia praw człowieka Czeczenia ma większe prawo do domagania się niepodległości niż zbuntowane prowincje gruzińskie.

Innym istotnym problemem prezentowanym w recenzowanej pracy jest problem prawnomiędzynarodowego statusu secesjonistów. Współcześnie rządy państw zagrożonych ruchami secesjonistycznymi uważają secesję za akt nielegalny a separatysty traktowani są jak pospolicie przestępcy, bandyci lub terroryści. Masakrowana jest ludność cywilna obszarów secesjonistycznych. Tendencje te jeszcze się nasiliły w związku z walką ze światowym terroryzmem. Obecnie każdy akt walki o niepodległość jest uważany przez władze za akt terrorystyczny. Odnośnie tych spraw J. Crawford stwierdza, że secesja nie jest nielegalna w prawie międzynarodowym, które zakazuje jedynie wojny pomiędzy państwami. Wojna domowa, a zatem także wojna secesjonistyczna, nie jest zakazana (s. 135-136). Ponadto zarówno secesjoniści jak i ludność cywilna pozostają pod ochroną prawa międzynarodowego. Zastosowanie mają tutaj konwencje haskie i genewskie dotyczące ochrony ofiar wojny. Legalna jest też interwencja humanitarna w celu ochrony ludności cywilnej obszarów secesjonistycznych pod warunkiem, że jest ona wynikiem upoważnienia Rady Bezpieczeństwa ONZ (s. 148-150).

Recenzowana praca to nieocenione źródło wiedzy odnośnie współczesnej koncepcji państwa i procesów państwowotwórczych. Książka zawiera ogromny materiał faktoGRAFICZNY, co czyni z niej namiastkę dzieła encyklopedycznego w odniesieniu do procesów państwowotwórczych. Bardzo przydatny jest spis państw, który zawiera 192 pozycje z uwzględnieniem daty oraz historii powstania każdego z nich. Do listy państw należy obecnie dodać Czarnogórę i ewentualnie Kosowo. W pracy zamieszczono także listy nieudanych oraz udanych secesji po 1945 r. (s. 391-417). Każdy z tych przypad-

ków został następnie omówiony. Pomimo tego, że można polemizować z niektórymi tezami J. Crawforda recenzowana praca jest na tyle istotnym dziełem, że powinni się z nią zapoznać nie tylko specjaliści z dziedziny prawa międzynarodowego, ale także wszyscy zajmujący się naukami politycznymi i stosunkami międzynarodowymi.

Krzysztof Czubochoa

Forum Bibliotek Medycznych. Red. R. Ż m u d a. R. 2: 2009, nr 2(4), ss. 686.

W 2002 r. niespodziewanie przestało się ukazywać jedyne czasopismo bibliotek medycznych w Polsce pt.: *Biuletyn GBL*, redagowane przez prof. dra hab. Janusza Kapuścika, a następnie przez dra Edwarda Pigionia. Ten periodyk, o profilu informacyjnym i popularno-naukowym, wydawany był od 1952 r. przez Główną Bibliotekę Lekarską im. prof. Stanisława Konopki w Warszawie. Nagłe zniknięcie czasopisma było wielką szkodą dla środowiska bibliotekarskiego w Polsce. Przez kilka lat słychać było głosy dotyczące powołania nowego czasopisma poświęconego podobnej problematyce.

Inicjatywa powołania nowego czasopisma polskich bibliotek medycznych wyszła od dyrektorów tychże ksiąźnic, którzy na XXV Konferencji Problemowej Bibliotek Medycznych, odbytej w dniach 12-14 VI 2006 r. w Lublinie-Kazimierzu Dolnym, przedłożyli pewne ustalenia odnośnie powołania nowego czasopisma naukowego. Wsunęto wówczas propozycję, aby zadania tego podjęła się Biblioteka Główna Uniwersytetu Medycznego w Łodzi, a funkcję redaktora naczelnego przejął jej dyrektor, dr Ryszard Żmuda, uczeń o. prof. Hieronima E. Wyczawskiego z Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. Nastąpiły konsultacje z dyrektorami bibliotek uczelniach odnośnie tytułu czasopisma, planowanej zawartości, częstotliwości ukazywania się, objętości, formatu, nakładu, sposobu finansowania i dystrybucji. W połowie grudnia 2006 r. profesorowie łódzcy przyjęli z zadowoleniem i aprobatą przedstawioną im ogólnopolską inicjatywę, integrującą środowisko medyczne. Przy tej okazji podkreślili niezbędne partycypowanie uczelni medycznych w kosztach planowanego przedsięwzięcia.

Postanowiono, że na łamach *Forum Bibliotek Medycznych – Madical Library Forum* będą zamieszczane opracowania prezentujące zarys dziejów, stan obecny i perspektywy działalności medycznych i ośrodków informacji naukowej w kraju, Europie i na świecie. Publikacje miały dotyczyć zasobów bibliotek uczelnianych i instytutów naukowo-badawczych, baz danych, serwisów internetowych, czasopism elektronicznych, oficyn drukarskich i wydawniczych, firm pośredniczących w zakupach książek i prenumeracji czasopism oraz kalendarium wydarzeń, sprawozdań, recenzji, biografii, informatorów, katalogów i materiałów dydaktycznych. Szczególną uwagę zwrócono na materiały pokonferencyjne. Do grona piszących zaproszono przede wszystkim dy-